



TARNOWSKI TEATR IM. LUDWIKA SOLSKIEGO
INSTYTUCJA KULTURY MIASTA TARNOWA

JOHN PATRICK

KAZDY KOCHA
OPALĘ

EVERYBODY LOVES OPAL

W ROLI GŁÓWNEJ
BARBARA WRZESIŃSKA

PRZEKŁAD
JANINA NEHRING

REŻYSERIA
JAN TOMASZEWICZ

ANNA LENCZEWSKA

JERZY OGRODNICKI
MARIUSZ SZAFORZ

TOMASZ PIASECKI

ROBERT ZUREK

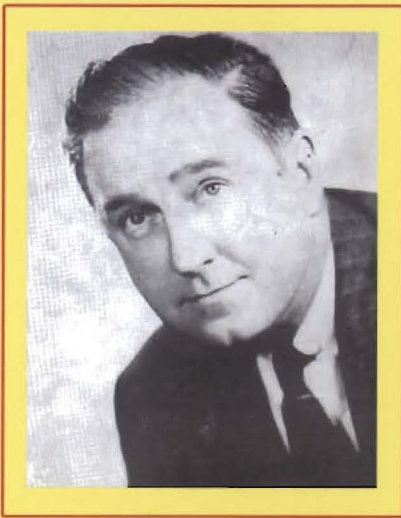
ANDRZEJ POPIEL

INSPIRENT - SUPLES
KATARZYNA JEDRZCZYK

SCENOGRAFIA
TATIANA KWIATKOWSKA

PREMIERA
11 PAŹDZIERNIKA 2009





JOHN PATRICK

Autor sztuki „Każdy kocha Opalę” podpisał ją swoimi imionami - John Patrick, odrzucając nazwisko Goggan. Urodził się w 1905 roku w Louisville w Stanach Zjednoczonych. Debiutował na początku lat 30 - tych jako autor radiowych adaptacji powieści. W 1935 roku wystawiono jego pierwszą sztukę „Hell Freezes Over”, ale bez sukcesu. Pisał scenariusze dla potrzeb Hollywood. W okresie II wojny światowej brał udział w walkach w Afryce Północnej i w Azji Mniejszej. Doświadczenia wojenne posłużyły mu za kanwę sztuki „The Hasty Heart” („Pochopne serce”). Jej tematem jest stosunek otoczenia do śmiertelnie chorego żołnierza.

Kolejne sztuki przyniosły mu coraz większą popularność, a „Herbaciarnia pod księżycem” (adaptacja powieści Verna Sneidera) otrzymała nagrodę Pulitzera i nagrodę krytyki filmowej za 1953 rok. Polska prapremiera tej sztuki odbyła się w Zielonej Górze 14 marca 1965 roku. „Herbaciarnia” została sfilmowana, a na jej motywach powstał musical „Lovely Ladies, Kind, Gentleman”. Jest to satyra na amerykańską armię wprowadzającą zasady demokracji na okupowanej wyspie Okinawie. Sztukę „Każdy kocha Opalę” Patrick napisał w 1961 roku. Od razu zyskała w Stanach Zjednoczonych ogromny aplauz i wyruszyła na podbój Europy, w tym Polski. Na przelomie lat 60 - i 70 - tych wystawiano ją wiele teatrów. Zachęcony powodzeniem, Patrick opisał dalsze dzieje Opali w sztuce „Opal is a Diamond”, ale ta sztuka jest znacznie słabsza dramaturgicznie i nie powtórzyła sukcesu części pierwszej. Do 1972 roku John Patrick napisał jeszcze kilka sztuk, ale poza trzema wymienionymi wyżej inne nie zostały przetłumaczone na język polski. Autor ma w swoim bogatym dorobku również dramaturgię radiową, telewizyjną, pisał scenariusze filmowe. Pisarstwo dramaturgiczne Johna Patricka związane jest z realistycznym nurtem teatru amerykańskiego, preferującym problematykę psychologiczną i obyczajową. Pisarz daleki był od popularnych w tamtych latach eksperymentów formalnych. Stosował klasyczną formę dramatu, koncentrował się na problematyce moralnej i etycznej.

Jego dramaturgię cechuje ostrość obserwacji i sprawność warsztatowa, umiejętność logicznego, zwanego konstruowania akcji dramatycznej przy równoczesnej dużej swobodzie prowadzenia dialogu scenicznego. Dzięki poczuciu humoru i serdecznemu stosunkowi do otaczającej go rzeczywistości, John Patrick zyskał sobie sympatię widzów teatralnych.



OD REŻYSERA

Świat jawi nam się jako coś okrutnego, raczej bez happy endów. W zderzeniu z rzeczywistością mamy do czynienia z ludzkimi tragediami, gdzie zło przeważnie bierze górę. Idąc do teatru przyjemnie jest odpocząć od tego co złe i okrutne, zwyrodniałe i przesiąknięte brzydotą tego świata. Tak właśnie jest na spektaklu „Każdy kocha Opalę”. Główna bohaterka Opala, to uosobienie dobra, lekko zwariowanego, dziwnego, naiwnego i kolorowego... Bezbronne dobro, zwycięża, wytrąca broń z rąk czarnym charakterom. Swoją miłością zaraża widza, sprawia, że wszyscy kochają Opalę, a jeśli kochają, to znaczy, że kochają ludzi wspaniałych, dobrych, takimi jakimi chcemy być i chcielibyśmy żeby byli inni. Oglądając spektakl życzę Państwu dobrej zabawy i uśmiechu, a przed wszystkim zmiany na lepsze.

JAN TOMASZEWICZ



BOHATERKĄ sztuki jest tytułowa Opala Kronkie – samotna, starsza kobieta. Mieszka w zniszczonym, zaniedbanym domu, którego jest właścicielką. Całe dnie spędza na szperaniu po okolicznych śmietniskach. Żyje w tym niewyobrażalnym bałaganie, wśród starych mebli, niepotrzebnych nikomu przedmiotów oraz z ukochanym kotem. Do zaniedbanego domu Opali trafia trójka oszustów, na tropie których jest już policja. Nie mogą wrócić do miasta, postanawiają więc zostać w jej domu. Ta przyjmuje ich z radością i życzliwością, odstępując im jeden z pokoi. Pod pozorem wdzięczności i życzliwości nowi lokatorzy snują misterny plan wykorzystania naiwnej kobiety. Ubezpieczają ją na wypadek śmierci i konsekwentnie dążą do urzeczywistnienia nieszczęśliwego wypadku. Ten – wydawać by się mogło – prosty plan, okazuje się jednak wyjątkowo trudny do zrealizowania...

BARBARA WRZEŚNIA



W pewnym sensie Opala jest radosną, ufną „wariatką”, bo wariactwem nazywa się w Polsce naiwność, a to przecież nic innego jak czystość wewnętrzna, zaufanie do ludzi. Szukałam takiego tekstu – bo mówi on o tym, co mnie boli, a boli mnie, że zamiast rozumu mamy cwaniactwo, zamiast szlachetności – obłudę i hipokryzję i ta sztuka jest właśnie sprzeciwem wobec tego. My w Polsce wolimy się wyśmiewać, niż śmiać. W „Opali” będziemy mieli do czynienia z czystym śmiechem, takim z łezką w oku - mówi odtwórczyni roli głównej,
BARBARA WRZEŚNIA.

DOBRE OKULARY NA ŚWIAT Barbary Wrzeńskiej

...Opala nie tylko kocha wszystkich ludzi, nie może przecież zdradzić pointy, bo pointa to wszystko wyjaśnia. Nie tylko kocha ludzi, ale i zwierzęta, kwiatki i wszystko co ją otacza. Dlaczego mi się ta sztuka niezwykle podoba. Uważam, że ona mówi, tak jak umieją mówić w zasadzie tylko Amerykanie. I boję się, że my w Polsce, to raczej wolimy wyśmiewać niż się śmiać. Ale też nas nie bardzo nauczone się śmiać, prawda? Przecież o wiele łatwiej jest kogoś przestraszyć. Dlaczego my wolimy „Opalę” niż „Psy”, albo jakieś inne scenariusze. Mówię o sobie i na pewno jeszcze parę osób jest takich. Dlatego, żeby przestraszyć człowieka, to niewiele trzeba. Proszę otworzyć telewizor w dowolnym momencie, i czy to są wiadomości ze świata, gdzie są prawdziwe tragedie, że się ziemia zatrzęsa i koszmarna ilość ludzi ginie we Włoszech, czy gdzieś tam. Czy porywają dzieci w Białymostku, czy dzieci umierają z głodu w Afryce. Ale wystarczy, po co aż tak daleko sięgać. Rozrywka się także tym zajmuje. Przestraszyć człowieka...

Mój ojciec był przedwojennym harcerzem, komendantem Szarych Szeregów Warszawa – Śródmieście – Północ. I on mnie mówił, to są prawdy, które ja znam od dziecka, które wkładano mi w głowę. Proszę popatrzeć, żeby kogoś przestraszyć, a ciągle nas straszą filmy klasy, już nie b tylko d, f, x, y. Prawda? Wystarczy zrobić „ooo”! Natomiast żeby komuś pozwolić się roześmiać, szczerze, pełnym sercem, z poczuciem ulgi, a nie z wyszydzenia takiego: “popatrzcie on ma jedną nogę krótszą”, “o popatrzcie stara się przewróciła, rozsypały jej się jajka”. Nawet język jakim się tam posługują. W reklamie, która mówi „zabij głoda”, w stacji telewizyjnej. Tak może mówić jeden z naszych bohaterów Sol. On jest przedstawicielem takiej grupy, ale też tylko zewnętrznie. Ponieważ się okazuje, że nic nie jest takie na jakie wygląda. Jest to wygląd na pierwszy rzut oka, poza Opalą.



ANNA LENCZEWSKA, BARBARA WRZEŚNIA, TOMASZ PIASECKI

To, że ja chcę to grać, i chciałam grać, i wyszukałam, to gdzieś kiedyś tę sztukę, to jest moja prywatna sprawa. To jest to, co mnie boli i uwiera. Na którejś premierze był przedstawiciel ZASP-u, i mówił: „Baśka, cholera, ja to widziałem ileś lat temu i to dopiero teraz robi się cholernie aktualne, bo to jest nasza prywatna walka z hołotą, z głupotą, z cwaniactwem, z hipokryzją i z obłudą”. I właśnie pozwala nam się roześmiać, wreszcie, bo to jest kryminalna komedia. Tu są pełne grozy, takie powinny być. Ale są takie momenty, kiedy oddycham z ulgą. Śmiejemy się rzewnie, z łezką w oku się śmiejemy. I uważam że po to warto żyć. Dlaczego ktoś mam kolejny raz straszyc ze sceny, że z pistoletem, czy z „leworwerem” jak mawiał woźny Turecki w kabarecie Olgi. Ktoś na mnie nastaje, albo ja na niego i się mózg rozpryskuje, a tam ktoś kogoś z boku gwałci, a pedofile krążą dookoła jak sępy. Tego jest dosyć w życiu. Mam nadzieję, że uda nam się Państwu przynieść trochę uśmiechu, radości, poczucia ulgi, że jednak są ludzie, którzy niekoniecznie muszą być zabijani czy zabijający. Sztuka ma w zasadzie przesłanie chrześcijańskie. Tak, bo to są Chrystusowe nauki, to wszystko to jest proste, my to znamy od początku świata. Tylko każdy przez swoje okulary ten temat obserwuje. Mi się podobają okulary Johna Patricka, mam te same dioptrie, widocznie co on, bo ja przez nie dobrze widzę...

BARBARA WRZESIŃSKA URODZONA W WARSZAWIE. WYSTĘPOWAŁA W WARSZAWSKICH TEATRACH: Współczesnym (1956-1973), Narodowym (1973-1976), Ateneum (1976-1993), Scena Prezentacje. Najbardziej znana z telewizyjnych kabaretów Olgi Lipińskiej. Laureatka m.in. Złotego Ekranu (1972), odznaczona medalem PER ASPERA AD ASTRA PRZEZ FUNDACJĘ SCENY NA PIĘTRZE (2001). Odtwórczyni ról dramatycznych, m. in. Honey - "Kto się boi Wirginii Woolf"? E. Albeego, Gladys - "Aloes" A. Fugarda, Ala - "Tango" S. Mrożka, komediowych i charakterystycznych (m. in. Molly - "Opera za trzy grosze" B. Brechta, Spika hrabina Tremendosa - "Oni" S.I. Witkiewicza, Eleonora - "Zamek w Szwecji" F. Sagan).



ANNA LENCZEWSKA, BARBARA WRZESIŃSKA, TOMASZ PIASECKI, ROBERT ŻUREK



DOBROĆ

Piękna kobieta w złocistej szacie i wieńcu z ruty na głowie, ze wzrokiem zwróconym ku niebu. Na ręce trzyma pelikana z pisklętami, u jej boku, na brzegu rzeki, rośnie zielone drzewko. Dobroć u człowieka jest połączeniem dobrych przymiotów, takich jak wierność, prawdomówność, zacność, sprawiedliwość i cierpliwość. Maluje się ją piękną, gdyż dobroć poznajemy po piękności, jako że poznanie umysł uzyskuje poprzez zmysły. Złocista szata oznacza dobroć, ponieważ złoto wybornością swoją przechodzi wszystkie inne metale. Drzewo na brzegu rzeki ilustruje słowa psalmu Dawidowego, który mówi, że człowiek przestrzegający prawa Bożego podobny jest drzewu rosnącemu na brzegu czystego, pięknego i bystrego strumienia. A ponieważ dobroć, o jakiej mówimy, nie czym innym jest, tylko stosowaniem się do woli Boga, przeto w taki właśnie sposób się ją maluje; podobnie pelikan, który – wedle rozmaitych relacji autorów – pragnąc ratować własne dzieci, co znalazły się w biedzie, krew sobie z żył wypuszcza, aby je nią karmić. [...] Zwraca ona wzrok ku niebu, cała pochłonięta kontemplowaniem rzeczy boskich oraz rozpędzaniem myśli wszetecznych, jakie zawsze na nas cychają. Z tego też powodu wieńczy się ją koroną z ruty, gdyż ziele to ma tę właściwość, że boją się go złe duchy, o czym mamy stare świadectwa. Inną jej właściwością jest osłabianie chuci cielesnej. Co nam jawnie pokazuje, iż prawdziwa dobroć niecha wszelkiej swojej korzyści i miłości własnej, niszczącej harmonię owego organu, który współbrzmi zgodnie ze wszystkimi cnotami.

CESARE RIPA „Ikonołogia”

BARBARA WRZEŚIŃSKA



dobroć ż.

V DCMs. ~oci, bIm
1. <skłonność do czynienia
dobrze; kierowanie się
w postępowaniu życzliwością
dla otoczenia; łagodność,
życzliwość>: Wielka, niezwykła,
anielska, wrodzona dobroć.
Dobroć serca. Uosobienie
dobroci. Okazywać komuś
dobroć.

„Słownik języka polskiego”

dobroć 1. Anielska, gółębia d. <nadzwyczajna dobroć; zupełny brak
egoizmu>. **2.** Wielka, wrodzona d. **3.** Uosobienie dobroci. **4.** Okazać komu
d. **5.** Nadużywać czyjej dobroci. **6.** d. towaru, wyrobu <dobra jakość,
doskonałość>: Obuwie warszawskich szewców słynęło z dobroci. **7.** pot.
Po dobroci <dobrowolnie, bez przymusu>: Dać, mówić, oddać co, załatwić,
zrobić co po dobroci.przysł. **8.** Czego dobrocią nie zrobisz, tego złością nie
wskórasz. **9.** Dobrocią złego pokonasz. **10.** Zbytńia dobroć szkodliwa.
„Słownik frazeologiczny języka polskiego”



BARBARA WRZEŚIŃSKA, TOMASZ PIASECKI



BARBARA WRZEŚIŃSKA, ROBERT ŻUREK



ANNA LENCEWSKA, ROBERT ŻUREK, BARBARA WRZEŚIŃSKA, TOMASZ PIASECKI, ANDRZEJ POPIEL

PARTNERZY



**MOŚCICKIE CENTRUM KULTURY
W TARNOWIE MOŚCICACH**



**Województwo
Małopolskie**

10 lat



tarnow.pl



**KARPACKA
SPÓŁKA GAZOWNICTWA**

MECENAS TEATRU

Dyrektor naczelny i artystyczny - EDWARD ŻENTARA

Zastępca dyrektora - RAFAŁ BALAJEJDER

Główna księgowa - ELŻBIETA POPADIAK

Koordynator pracy artystycznej - WIOLETTA ŁAWNIUK

Sekretariat - AGATA SADEL

Kierownik techniczny - JERZY PRZYSTUPA

Pracownia stolarska - JÓZEF KIEŁBASA

Kierownik pracowni plastycznej - ANDRZEJ KRZYCZMONIK

Pracownia krawiecka - JOLANTA KRAJ,

MAŁGORZATA JERZYKOWSKA

Oświetleniowcy - TADEUSZ WIŚNIEWSKI, WIESŁAW HABEL

Akustyk - JERZY MILEWSKI

Rekwizytor - STANISŁAW KUTA

Garderobiana - BARBARA ŁAZARSKA

Montażysta dekoracji - BARTŁOMIEJ IWANEK (brygadzista),

RYSZARD ADAMIAK, ZDZISŁAW MAZUR,

RYSZARD POCIECHA

Magazyn kostiumów - MAŁGORZATA SAIDA

Kierownik administracji - EWA ROSA

Inspektor ds. bhp, p.poż. - WŁODZIMIERZ NĘDZA

Zaopatrzeniowiec, kierowca - KAZIMIERZ PRYBICZY

Organizatorzy widowni - MAŁGORZATA GUTWIŃSKA,

STANISŁAWA JĘDRZEJEC

Specjalista ds. wizualizacji i reklamy - MACIEJ SROKA

Reklama - KRYSZYNA SZAFORZ

REDAKCJA PROGRAMU

TARNOWSKI TEATR, grafika/skład Maciej Sroka,
zdjęcia Paweł Topolski

TARNOWSKI TEATR IM. LUDWIKA SOLSKIEGO

ul. Mickiewicza 4, 33-100 Tarnów, centrala: (014) 636 12 52,
sekretariat: (014) 636 12 55, e-mail: sekretariat@teatr.tarnow.pl,
www.teatr.tarnow.pl.

Informacja, rezerwacja miejsc oraz sprzedaż biletów i spektakli

w biurze organizacji widowni w Pałacu Młodzieży,

ul. Piłsudskiego 24, od poniedziałku do piątku,

w godz. 8.00 – 16.00, tel. (14) 699 12 53, 668 008 904,

promocja@teatr.tarnow.pl.

TEATR ZBIORÓW
Instytutu Teatralnego